



KRAJOWA IZBA KOMUNIKACJI ETHERNETOWEJ

ul. Lindleya 16, 02-013 Warszawa
tel. + 48 22 2928700, fax +48 22 2928701
www.kike.pl, e-mail: biuro@kike.pl, grap@kike.pl
KRS 0000316678, REGON 141637224, NIP 9512270210

Warszawa, 21 stycznia 2022 r.

ID KIKE: GRAP-29/22

Centrum Projektów Polska Cyfrowa

ul. Spokojna 13A

01-044 Warszawa

popc1.1_warsztaty@cppc.gov.pl

Stanowisko KIKE dotyczące wdrożenia nowej perspektywy finansowej w ramach programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021-2027 (FERC) oraz Krajowego Planu Odbudowy (KPO)

Szanowni Państwo,

działając w imieniu Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej (dalej jako **KIKE**), w odpowiedzi na Państwa wiadomość e-mail z dnia 22 grudnia 2021 r. przekazujemy stanowisko Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej w sprawie wdrożenia nowej perspektywy finansowej w ramach programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021-2027 (FERC) oraz Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

Jednocześnie pozwalam sobie zaznaczyć, że w odniesieniu do zagadnienia separacji KIKE nie wypracowała jeszcze jednolitego stanowiska. Pozwolimy sobie przekazać je w późniejszym terminie.

I. Wielkość obszarów konkursowych

Zdaniem KIKE, kwestią priorytetową powinno być zapewnienie równego dostępu do konkursów w programach Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021-2027 oraz Krajowy Plan Odbudowy dla wszystkich podmiotów, spełniających kryteria formalne.

W odczuciu reprezentowanego przez nas środowiska, kryteria konkursowe ustalone dla naborów działania 1.1 Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, w tym zwłaszcza naborów II i III, stały w sprzeczności z tą zasadą. Kryteria merytoryczne punktowe, a szczególnie kryterium posiadanego doświadczenia inwestycyjnego, rozumianego jako realizacja projektów o łącznej wartości netto równej min. 100% kwoty dofinansowania wskazanej dla danego obszaru, doprowadziły de facto do wykluczenia zdecydowanej większości małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych z możliwości ubiegania się o wsparcie. Przyjęty przetargowy model finansowania inwestycji szerokopasmowych stawiał bowiem te firmy na z góry przegranej pozycji w rywalizacji z dużymi operatorami, lub też spółkami celowymi, posiadającymi udziałowców z bogatym portfolio

Razem możemy więcej!

zrealizowanych projektów. W efekcie nawet lepsze technologicznie projekty przegrywały rywalizację z projektami większych graczy rynkowych wyłącznie wskutek otrzymania niższej punktacji w ramach kryterium merytorycznego nr 3.

W latach 2016-2018 KIKE wielokrotnie wskazywała na dyskryminacyjny charakter zastosowanych rozwiązań, które szczęśliwie zostały zmodyfikowane w naborze IV działania 1.1 PO PC, co pośrednio odczytujemy jako przyznanie racji argumentom środowiska ISP. Niemniej jednak konsekwencje podjętych decyzji zaobserwować można było w wynikach naborów II i III, w których na rynek trafiło ponad 5 mld zł. Według obliczeń KIKE:

- w naborze II działania 1.1 mali i średni operatorzy, reprezentujący całkowicie polski kapitał, stanowili 15 z 44 beneficjentów, a otrzymali jedynie 20,2% alokacji naboru,
- w naborze III działania 1.1 proporcja ta była jeszcze gorsza: stanowili oni zaledwie 6 z 33 beneficjentów i uzyskali 17,9% alokowanych środków publicznych.

Tymczasem jeszcze u progu perspektywy finansowej 2014-2020 raport firmy Audyteł "Analiza rynku telekomunikacyjnego w obszarze inwestycji MŚP w sieci szerokopasmowe" z listopada 2016, przygotowany na zlecenie ówczesnego Ministerstwa Cyfryzacji wskazywał wyraźnie, iż to mali i średni operatorzy są najbardziej innowacyjnymi, a przy tym działającymi w najtrudniejszych warunkach (terenowych, demograficznych) dostawcami Internetu w Polsce, którzy wydawali się predysponowani do likwidacji zjawiska białych plam na obszarach wiejskich. Jego autorzy pisali: „Rozpatrując inwestycje MŚP należy podkreślić, że są one zwykle realizowane w obszarach małych wsi i miast, tj. dużo trudniejszych inwestycyjnie. Usługi świadczone przez ten segment stają się tam jedyną możliwością na dostęp do szybkiego Internetu stacjonarnego. Dla porównania duzi operatorzy, np. Orange, koncentrują się na inwestycjach w dużych miastach, gdzie najczęściej konkurują ze świadczącymi już usługi operatorami sieci kablowych”.

Dziś, ponad pięć lat później, pomimo realizacji największego w historii Polski wysiłku inwestycyjnego w branży telekomunikacyjnej, nasz kraj w dalszym ciągu pozostaje na ostatnim miejscu w Unii Europejskiej jeśli chodzi o odsetek zasięgu szerokopasmowego na obszarach wiejskich. Według danych DESI i Komisji Europejskiej z 2020 roku wynosi on nieco ponad 60%, przy średniej na poziomie 80%. Oznacza to, iż realizacja zdecydowanej większości projektów dotacyjnych przez dużych operatorów nie przyczyniła się do eliminacji zagrożenia wykluczeniem cyfrowym na peryferyjnych obszarach Polski. Nie musimy w tym miejscu przypominać, iż sfera ta nabrała strategicznego znaczenia dla podtrzymania życia społeczno-gospodarczego w dobie pandemii COVID-19.

Biorąc pod uwagę powyższy kontekst postulujemy, aby w ramach nowej perspektywy finansowej 2021-25/27 wyznaczać dwa rodzaje obszarów konkursowych: duże, o skali porównywanej z obszarami znanymi z naborów działania 1.1 PO PC, oraz średnie (optymalnie w skali pojedynczej gminy), z maksymalną kwotą dofinansowania na poziomie 5-20 mln zł. Zdajemy sobie sprawę, iż zwiększy to ilość realizowanych projektów, lecz naszym zdaniem przyczyni się do bardziej optymalnej alokacji zasobów i osiągnięcia celów tzw. kompasu cyfrowej dekady KE w Polsce (m.in. gigabitowy dostęp do sieci dla każdego do roku 2030), a także mniejszej ingerencji w rynek z uwagi na zmniejszenie zjawiska dublowania infrastruktury.

Co więcej, mniejsze obszary oznaczają możliwość realizacji projektów przez najlepiej ku temu predysponowane podmioty, czyli takie które świadczą już na miejscu usługi telekomunikacyjne. Propozycja KIKE prowadziła by zatem do zmniejszenia kosztów budowy (dogęszczenia) sieci.

Ponadto nawet większa ilość projektów nie musi automatycznie stanowić obciążenia dla strony publicznej, o ile wdrożone zostałyby uproszczone zasady budżetowania i rozliczania kosztów; deklaracje w tej sprawie padły ze strony przedstawicieli MFiPR oraz KPRM w ostatnich miesiącach.

Zwracamy też uwagę na wspomnianą powyżej problematykę powielania (dublowania) infrastruktury telekomunikacyjnej w ramach inwestycji dofinansowanych z EFRR, z którym to zjawiskiem spotykaliśmy się nagminnie w perspektywie finansowej 2014-2020. Duża skala projektów, determinowana przyjętymi założeniami w zakresie wyznaczania obszarów interwencji liczących niejednokrotnie po kilka powiatów i kilkadziesiąt tysięcy punktów adresowych, niosła ze sobą negatywne konsekwencje w postaci projektowania i budowy sieci z naruszeniem konkurencji rynkowej. Dlatego też postulujemy, aby przeanalizowano nie tylko kwestie wielkości obszarów konkursowych, lecz również zasady wyznaczania białych punktów adresowych w perspektywie budżetowej 2021-2027.

Większa winna też być przejrzystość zasad wyliczania kwot dofinansowania dla poszczególnych obszarów konkursowych, tak aby strony najbardziej zainteresowane, tzn. przedsiębiorcy telekomunikacyjni, mogli lepiej ocenić ich dopasowanie do faktycznych stawek rynkowych.

II. Demarkacja KPO oraz FERC

W ocenie KIKE dalsze, poniekąd mechaniczne dotowanie rynku rozwoju infrastruktury telekomunikacyjnej nie powinno już stanowić takiego priorytetu, jak przed kilkoma laty, gdyż – zwłaszcza w dobie rosnących kosztów pracy i wzrostu cen materiałów – generuje ono kumulację inwestycji w krótkim okresie czasie, przerastającą możliwości wykonawców.

Należy w tym miejscu wspomnieć o dwóch istotnych kwestiach, mających wpływ na planowanie harmonogramu naborów w kolejnych latach:

- Postulujemy większą dbałość o płynność cyklu naborów, tak aby uniknąć wspomnianej kumulacji inwestycji, zwłaszcza przed zakończeniem perspektywy budżetowej UE. Mogłoby to zostać osiągnięte np. poprzez przeprowadzenie naborów w trybie ciągłym, na zasadach znanych choćby z PO Inteligentny Rozwój 2014-2020,
- Biorąc pod uwagę doświadczenia wdrażania projektów w ramach PO PC, proponujemy wydłużenie okresu realizacji projektów do 48 miesięcy, co pozwoliłoby uniknąć częstego aneksowania umów z uwagi na pojawiające się opóźnienia.

Rynek w ocenie KIKE wystarczająco się nasycił, aby dalsze dotowanie rozwoju infrastruktury było objęte innymi kierunkami rozwoju, niż dotychczas. O ile nadal ważne jest wyeliminowanie „białych plam” z obszaru kraju, to jednak priorytetem powinno być wzmocnienie konkurencji na tych obszarach, które pomimo iż nie są kwalifikowane jako „biała plama”, to objęte są niemalże monopolem jednego czy dwóch operatorów, którzy nie tylko nie zapewniają miejscowym gospodarstwom domowym właściwych standardów przepustowości (istotnych zwłaszcza w dobie pandemii COVID-19), ale też kształtują stawki za swoje usługi na poziomie niekonkurencyjnym cenowo. Dlatego też „dogęszczenie” obszarów szarych, przewidziane w ramach komponentu cyfrowego Krajowego Planu Odbudowy wydaje się być interesującą propozycją z punktu widzenia ISP, przy powtórzeniu zastrzeżenia o niepowielaniu w ten sposób istniejącej infrastruktury. Wiąże się to z wyzwaniem bardziej precyzyjnego i uwzględniającego sytuację rynkową na danym obszarze wyznaczania kwalifikowalnych punktów adresowych.

Jednocześnie, w związku z perspektywą jednoczesnej realizacji projektów dofinansowanych z FERC oraz KPO uważamy, iż nabory w ramach tych programów nie powinny być rozdzielane, lecz należałoby zaplanować możliwość równoległego finansowania projektów z obu tych źródeł. Zdając sobie sprawę z wyzwań, jakie stoją w tym zakresie z uwagi na uregulowania formalno-prawne zwracamy uwagę, iż możliwość objęcia zasięgiem gospodarstw domowych Internetem o różnych przepustowościach (30 i 100 Mb/s) został już uwzględniony w ramach PO PC, może zatem stanowić podstawę do zróznicowania białych i szarych punktów adresowych w ramach tego samego obszaru konkursowego dla nowej perspektywy finansowej, łączącej środki FERC i KPO.

W ocenie KIKE, konkurencyjność rynku usług telekomunikacyjnych może wzmocnić dotowanie w pierwszej kolejności małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, którzy rzeczywiście potrzebują wsparcia finansowego na rozwój infrastruktury. KIKE wielokrotnie podkreślała, iż operatorzy z segmentu MŚP są w stanie efektywniej i bez powielania infrastruktury dotrzeć do lokalizacji najbardziej oddalonych i do dziś wykluczonych cyfrowo. Dzieje się tak, ponieważ mniejsze miasta i obszary wiejskie stanowią naturalne środowisko działania mniejszych operatorów, którzy jako członkowie lokalnych społeczności lepiej są w stanie zidentyfikować miejsca pozbawione dostępu do szybkiego Internetu. Do chwili obecnej mniejsze miasta i obszary wiejskie nie są przedmiotem zainteresowania komercyjnego dużych graczy rynkowych. Kwestia ta nabrała szczególnej wagi od momentu wybuchu pandemii COVID-19. Warto w tym miejscu przywołać tegoroczny *raport o stanie rynku telekomunikacyjnego* Urzędu Komunikacji Elektronicznej, wskazujący, iż w pandemicznym roku 2020 udział „pozostałych” operatorów (a więc segmentu MŚP) pod względem liczby użytkowników Internetu stacjonarnego wyniósł 34,9%, co oznacza wzrost o 1pp. względem roku wcześniejszego. Co więcej, w kluczowym i najbardziej rozwiniętym technologicznie obszarze łączy światłowodowych udział ten wynosi 52%.

Na podstawie doświadczeń ostatnich lat stwierdzić należy, iż w każdej sytuacji posiadanie własnej infrastruktury polepsza sytuację małego operatora na rynku, gdyż wówczas nie jest on uzależniony od dostępu do infrastruktury innego operatora i związanych z tym dodatkowych kosztów. Dotowanie największych przedsiębiorców (operatorów telekomunikacyjnych) powoduje, iż ich zasięg staje się jeszcze większy, z czym trudno konkurować mniejszym, niedotowanym operatorom.

III. Kwalifikowalność wydatków

W zakresie kwalifikowalności kosztów postulujemy przywrócenie kwalifikowalności kosztów wykonania przyłącza telekomunikacyjnego ziemnego. Brak kwalifikowalności takich kosztów często czyni nieopłacalnymi koszty instalacji usługi u klienta i uniemożliwia korzystanie z wybudowanej sieci dostępowej. Co więcej, koszty wykonania przyłącza są w dużym stopniu uzależnione od technologii wykonania przyłącza, jego długości i warunków terenowo-lokalowych. W analizowanych w KIKE projektach z naborów II i III działania 1.1 PO PC średni koszt wykonania 1 przyłącza bardzo się wahał: pomiędzy najtańszymi a najdroższymi wycenami z kosztorysów występowała różnica niemal 6-krotna, natomiast dla projektów zakładających przyłącza wyłącznie doziemne wynosił on średnio 10-krotnie więcej (!). Dlatego też propozycja KIKE dotyczy kwalifikowalności kosztów przyłączy wykonywanych wyłącznie techniką doziemną, z uwagi ich znacznie wyższe koszty oraz wyzwania budowlane związane z koniecznością realizacji tego typu prac budowlanych.

Z uwagi na wspomniane różnice sprzeciwiamy się postulatowi uśrednienia kosztu wykonania pojedynczego przyłącza w naborach nowej perspektywy finansowej UE. Koszty takie powinny uwzględniać specyfikę obszarów konkursowych i umożliwić operatorom osiągnięcie zwrotu z inwestycji. KIKE opracowała arkusz kalkulacyjny, umożliwiający jej członkom określenie kosztu wykonania przyłącza na danym terenie funkcjonowania; jesteśmy gotowi podzielić się ze stroną publiczną wynikami takiego badania celem lepszego prognozowania budżetów inwestycji.

Jednocześnie podkreślamy, że liczba podłączonych do sieci gospodarstw domowych (HC) nie powinna być wskaźnikiem realizacji projektu. Doświadczenia perspektywy finansowej 2007-2013 wskazują, iż prowadzi to patologicznych zachowań ze strony beneficjentów, podejmowanych wyłączenie w celu osiągnięcia wskaźnika podłączeń abonenckich, rażąco naruszających zasady konkurencji rynkowej.

Korzystając z okazji potwierdzamy też, iż wśród członków KIKE występuje w dalszym ciągu zapotrzebowanie na środki inwestycyjne, w tym także z instrumentów finansowych wspieranych

środkami publicznymi w ramach nadchodzących źródeł finansowych. Równocześnie wskazujemy na możliwość rozwinięcia IF o kwestię inwestycji kapitałowych. Podkreślaliśmy już w 2019 roku, iż jest to kierunek przyszłościowy; segment MŚP operatorów telekomunikacyjnych stoi bowiem w obliczu wyzwań związanych z pozyskaniem kapitału zewnętrznego na dalszy wzrost skali działalności i rozbudowę sieci NGA. Umożliwienie i ułatwienie inwestycji kapitałowych w przedsiębiorstwa telekomunikacyjne poprzez zaangażowanie środków publicznych może się przyczynić w kolejnej dekadzie do wzmocnienia tego segmentu rynku w celu jeszcze lepszej realizacji celów interwencji.

Analizując kwestię kwalifikowalności kosztów proponujemy również stworzenie przez stronę publiczną jednolitego, przejrzystego i publicznie dostępnego narzędzia teleinformatycznego do systematycznego zaznaczania zrealizowanego w ramach dofinansowanej inwestycji pokrycia zasięgami obszaru inwestycji. Pozwoliłoby to z jednej strony na bieżące nadzorowanie terminowości realizacji projektów, natomiast równocześnie uporządkowało, ujednoliciło i uprościło zasady współpracy międzyoperatorskiej.

Postulat ustandaryzowania interfejsów do komunikacji między stroną publiczną, beneficjentami i operatorami świadczącymi usługi detaliczne wychodzi naprzeciw kwestii szeroko rozumianej współpracy międzyoperatorskiej, a zwłaszcza zasad dostępu hurtowego do sieci dużych operatorów przez ISP. Od kilku lat jest to jeden z głównych przedmiotów zainteresowania Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej.

Dotykamy w tym miejscu kluczowej kwestii nierówności skali działania operatora sieci dostępowej (OSD), będącego zwykle bardzo dużym przedsiębiorstwem, i operatora korzystającego (OK), reprezentującego zazwyczaj segment MŚP. Nierzadko cały teren działalności OK jest zaledwie drobnym fragmentem sieci hurtownika, co prowadzi do nadużywania przez niego dominującej pozycji i działań dyskryminacyjnych. Zjawisko to szczególnie było widać w przypadku, gdy odcinek sieci 1.1 POPC pokrywa się w znacznej części z całością sieci ISP. Wielu z nich próbowało negocjować z dużym graczem przesunięcie części HP na inne (wolne) białe plamy w ramach obszaru konkursowego, co nie kończyło się powodzeniem. Co więcej, duży operator oferował udostępnienie sieci na korzystnych zasadach, ale z sugestią ograniczenia dalszej rozbudowy sieci ISP. Spotkaliśmy się też z próbami wykorzystania przewagi konkurencyjnej przez dużych operatorów poprzez oferty "pakietowego" powiązania udostępnienia sieci z innymi propozycjami, włącznie z przejściem infrastruktury ISP i pozostawienia mu funkcji dostawcy usług. Oczywiście nie były to formalne warunki stawiane małym operatorom, ale KIKE uczestniczyła w rozmowach finalizowanych taką właśnie konkluzją. Dlatego też uważamy, iż w naborach nowej perspektywy należy zwiększyć z obecnych 15% dopuszczalny odsetek PA, które mogą zostać zmienione w trakcie realizacji inwestycji.

W efekcie działań dużych operatorów, zarówno formalnych, jak i nieformalnych, na dotychczas wysoce konkurencyjnym (także dla użytkownika końcowego) polskim rynku telekomunikacyjnym rośnie presja na konsolidację, nie wynikająca z naturalnych trendów rynkowych. Zdaniem KIKE sytuacja wygenerowana warunkami naborów 1.1 PO PC w dość sztuczny sposób separuje działalność hurtową od operatorskiej, co nie leży w interesie polskiego rynku telekomunikacyjnego.

Zdaniem KIKE lepsze i bardziej precyzyjne uregulowanie zasad dostępu hurtowego do sieci finansowanych z środków publicznych przynieść może korzyści zarówno dla operatorów telekomunikacyjnych, zwiększając ich rentowość oraz optymalizując zasoby, jak i abonentów.

IV. Współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego

Zdaniem KIKE punkt ciężkości współpracy przedsiębiorców telekomunikacyjnych z jednostkami samorządu terytorialnego powinien dotyczyć wsparcia z ich strony na rzecz innych organów

publicznych (zwłaszcza UKE) w procesie wyznaczania białych i szarych punktów adresowych na potrzeby tworzenia obszarów konkursowych. Jak wspomniano powyżej, kwestia błędnego wyznaczania PA przez cały okres realizacji projektów 1.1 PO PC budziła poważne kontrowersje w środowisku MŚP, zagrażając nierzadko ich pozycji rynkowej czy nawet istnieniu jako niezależnych podmiotów. Dlatego wsparcie gmin jako najniższego szczebla struktury samorządowej mogłoby naszym zdaniem zniwelować niedoskonałości (dotyczące m.in. SIIS i baz geodezyjnych oraz adresowych) procedury wyznaczania obszarów konkursowych.

Z drugiej jednakże strony niepokój KIKE oraz zrzeszonych w niej podmiotów budzi przewidziana możliwość budowy infrastruktury telekomunikacyjnej przez jednostki publiczne, w tym jednostki samorządu terytorialnego. Plany takie zdaniem wielu małych i średnich operatorów mogą oznaczać rozwój infrastruktury uzupełniającej wobec istniejącej infrastruktury przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Naszym zdaniem istnieje tu poważne ryzyko naruszenia zasad wolnej konkurencji i budowy sieci w miejscach, gdzie nie jest to niezbędne.

Obawiamy się zwłaszcza, że tworzona z środków publiczna "sieć telekomunikacyjna" dublować będzie inwestycje prywatne i samorządowe (w tym tworzone wielkim nakładem środków RSS), a także zagrażać trwałości projektów dofinansowanych z polityki spójności 2014-2020.

Pragniemy również wskazać, iż jakkolwiek uznajemy nadrzędność zasady neutralności technologicznej, to obecny stan technologii łączności elektronicznej dobitnie wskazuje na największą efektywność łączy światłowodowych jako podstawy nowoczesnej sieci telekomunikacyjnej o trwałości do kilkudziesięciu lat. Dlatego też ponownie postulujemy o położenie szczególnego nacisku na wspieranie inwestycji w takiej właśnie technologii celem zapewnienia wysokiej jakości dostępu do sieci. Jest ona wymagana nie tylko przez zapisy dokumenty strategicznych na szczeblu Unii Europejskiej i Polski (m.in. wspomniany już kompas cyfrowy), ale również przez obiektywne warunki funkcjonowania gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w czasie pandemii. Rozwiązania bezprzewodowe stanowić powinny uzupełnienie inwestycji światłowodowych, a nie ich alternatywę. W tej sprawie członkowie KIKE otrzymują silne wsparcie ze strony JST, zainteresowanych rozwojem infrastruktury przewodowej na terenie swoich jednostek.

V. Wsparcie FERC i KPO w zakresie innym niż infrastruktura

Zarówno w programie FERC, jak i KPO przewidziane jest wsparcie nie tylko w zakresie rozwoju infrastruktury, lecz również szeroko pojętego społeczeństwa informacyjnego. Priorytet II FERC, czyli „Zaawansowane usługi cyfrowe” oraz Komponent C „Transformacja cyfrowa” KPO obejmują szereg celów szczegółowych, w których realizacji członkowie KIKE chcieliby uczestniczyć. W szczególności dotyczy to celów związanych z rozwojem:

- e-usług,
- cyberbezpieczeństwa,
- gospodarki opartej na danych,
- zaawansowanych kompetencji cyfrowych.

W rankingu indeksu gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego (DESI) na 2020 r. Polska plasuje się na 23. miejscu z wynikiem 44,92 pkt, czyli poniżej średniej europejskiej wynoszącej 52,57 pkt. Inne raporty wskazują dużą rozbieżność cyfryzacyjną pomiędzy dużymi i małymi przedsiębiorstwami. Według badania „Cyfryzacja dużych firm i korporacji” przeprowadzonego w 2019 roku przez Instytut badawczy ICAN Research oraz Orange, duże firmy oceniają poziom swojej cyfryzacji na o 83%. Inne badanie przygotowane przez firmę Dell we współpracy z Intellem: „Digital Transformation Index” z 2019 r. wskazuje że „tylko jedna czwarta polskich firm (24%) adaptuje nowe rozwiązania i posiada strategię w zakresie cyfrowej transformacji, 37% ostrożnie i stopniowo

planuje zmiany, a 34% ogranicza takie inwestycje lub w ogóle nie ma żadnych planów cyfryzacji biznesu.”

Członkowie KIKE, jako dostawcy usług dostępowych do nowoczesnych infrastrukturalnie i przepustowo sieci internetowych, zamierzają także wspierać przedsiębiorstwa ze swoich obszarów zasięgowych i geolokalizacyjnych wiedzą z zakresu digitalizacji i cyfryzacji procesów biznesowych. Opisane zarówno w FERC, jak i w KPO poza infrastrukturalne cele, strategia i priorytety wskazują, że kompetencje cyfrowe w zakresie kreowania projektów cyfryzacyjnych, kreowania cyfryzacji procesów biznesowych, edukacji w zakresie e-usług predestynują członków KIKE do uczestnictwa w rozmowach z administracją publiczną na temat projektowania przepływów środków przewidzianych w tych programach.

Podkreślamy, iż Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej deklaruje niezmiennie gotowość do rozmów z administracją publiczną celem wypracowania optymalnych dla obu stron zasad przepływu środków publicznych w nowej perspektywie finansowej – zarówno w obszarze rozwoju infrastruktury, jak i usług społeczeństwa informacyjnego, cyberbezpieczeństwa oraz wsparcia kompetencji cyfrowych.